

## ZENONA KŁOPOTOWSKA

ur. 1928; Grodziec



Miejsce i czas wydarzeń	Dęblin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Dęblin, dwudziestolecie międzywojenne, Puławy, cukiernie, lodziarnie, sodówki

### Cukiernie w Dęblinie i w Puławach przed II wojną światową

Cukiernie to miał pan Poleszak, na Warszawskiej, ale oni to chyba krótko mieli tą cukiernię. Nie pamiętam już jak długo to było. Wiem, że oni mieli cukiernię i ciastka mieli tam, on sam wypiekał nawet. Były takie sklepy [że rodzice mówili:] „Masz tam 5 groszy czy ileś, idź sobie kup loda.”. Czasami lody [się dostawało] jak mama gdzieś tam jak szła z nami na spacer w niedzielę czy gdzieś, to [po drodze] były lodziarnie. Wstępowało się po tego loda i dalej na spacer. Tam były nie same lody tylko jeszcze inne słodczyce i taka woda sodowa, też właśnie była. Pamiętam na przykład, bo zawsze mnie mama przywoziła do babci na wakacje [do Puław] i pamiętam tutaj też vis-a-vis „Ryszarda”, taka była bardzo ładna też sodówka. Miała to jakaś Żydówka, bardzo bogaty sklep z tymi słodczymi różnymi, czekoladami, bombonierami i tam też właśnie jak mama przyjechała, to przeważnie na 15 sierpnia i jak żeśmy z kościoła wracały, to mama wstępowała z nami do tej pani. Ciastka i lody to były „U Ryszarda” już. Jak się szło z kościoła to obowiązkowo albo do domu się brało, albo się tam wstępowało na te ciastka.

Data i miejsce nagrania	2003-11-07, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"